

Sygn. akt: I C 844/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | sędzia del. Dorota Scott-Sienkiel Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szczepanek |
|-----------------|--|

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2022 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa K. B. (1), K. B. (2), E. G.

przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. w W.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H. z dnia 23.05.2005r. zawarta pomiędzy powodami K. B. (1), K. B. (2), E. G. a pozwaną (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. jest nieważna,

II. zasądza od pozwanej (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. łącznie na rzecz powodów K. B. (1) i K. B. (2) kwoty 38.205,22 zł (trzydzieści osiem tysięcy dwieście pięć 22/100) i 41.765,41 CHF (czterdzieści jeden tysięcy siedemset sześćdziesiąt pięć 41/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 5.12.2022r. do dnia zapłaty,

III. oddala powództwo o zapłatę w pozostałej części,

I. zasądza od pozwanej (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów K. B. (1), K. B. (2), E. G. kwotę 11.868,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu- z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

sędzia del. Dorota Scott-Sienkiel

Sygn. akt I C 844/21

UZASADNIENIE

Powodowie K. B. (1), K. B. (2) i E. G. pozwem z dnia 17 sierpnia 2021 r. (data nadania) skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W. wniosli o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów K. B. (1) i K. B. (2) łącznie:

a. kwoty 38.205,22 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego i pobrania świadczeń nienależnych w okresie od 25 sierpnia 2011 r. do 2 września 2020 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od ww. kwoty od dnia 5 marca 2021 r. do dnia zapłaty,

b. kwoty 41.765,41 CHF tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego i pobrania świadczeń nienależnych w okresie od 1 grudnia 2011 r. do 2 września 2020 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od ww. kwoty od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty

- z tytułu świadczeń otrzymanych nienależnie od strony powodowej przez pozwanego i jego poprzednika prawnego (...) Bank (...) S.A., w okresie od dnia 25 sierpnia 2011 r. do dnia 2 września 2020 r. na podstawie umowy o kredyt nr (...) (...) zawartej w dniu 23 maja 2005 r., przy czym w żądaniu zapłaty powodowie zawarli roszczenie ewentualne na wypadek uznania, że umowa może dalej obowiązywać bez mechanizmu waloryzacji (w takim wypadku wnieśli o zapłatę różnicy między ratami pobranymi przez bank a ratami, jakie strona powodowa zapłaciłaby w przypadku niestosowania przez bank niedozwolonej klauzuli waloryzacyjnej)

oraz

2. o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego między stronami (między wszystkimi powodami a pozwanym) wynikającego z umowy o kredyt nr (...) (...) zawartej w dniu 23 maja 2005r. między stroną powodową a poprzednikiem prawnym pozwanego ((...) Bank (...) S.A.),

a nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych (w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 21.600 zł jako dwukrotności stawki minimalnej oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw w wysokości 51 zł) – wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tych kwot od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego te koszty do dnia zapłaty,

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że przygotowana przez bank na jego wzorcu umowa o kredyt zawiera w sobie postanowienia prowadzące do istotnej modyfikacji stosunku prawnego, jakim jest umowa nazwana kredytu bankowego oraz narusza zasadę swobody umów ponieważ:

- jest sprzeczna z właściwością (naturą stosunku) umowy kredytu, a przez to jest niezgodna z definicją legalną zawartą w art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe i prowadzi do obejścia prawa,
- jedna ze stron (bank) może dowolnie wpływać na zakres zobowiązania obu stron co zaprzecza naturze stosunku obligacyjnego w rozumieniu art. 353¹ k.c.,
- narusza zasadę wzajemności i zachowania ekwiwalentności świadczeń, gdyż świadczenie strony powodowej nie odpowiada świadczeniu strony pozwanej,
- narusza zasadę równości stron poprzez uprzywilejowanie banku (jako strony silniejszej w relacjach przedsiębiorca-konsument) w zakresie stworzenia przezeń jednostronnego mechanizmu regulującego wysokość zobowiązań obu stron oraz narzuceniu licznych zabezpieczeń spłat kredytu, przy jednoczesnym pozbawieniu strony powodowej możliwości kontroli i podejmowania skutecznej obrony przed nieuczciwymi zachowaniami banku,
- narusza obowiązek informacyjny spoczywający na banku, który jako podmiot profesjonalny nie przekazał stronie powodowej informacji w zakresie działania zastosowanej w umowie klauzuli waloryzacyjnej co w konsekwencji uniemożliwiło stronie powodowej oszacowanie ewentualnych skutków prawnych i ekonomicznych wynikających czy też mogących wynikać z zastosowania mechanizmu przeliczeniowego narzuconego przez poprzednika prawnego pozwanego,

a przez to jest nieważna w myśl art. 58 § 1 i 3 k.c.

Nadto w uzasadnieniu powodowie wskazali na sprzeczność umowy o kredyt z zasadami współżycia społecznego i abuzywność klauzuli waloryzacyjnej (denominacyjnej) w przypadku uznania przez sąd związania stron umową o kredyt co do zasady (pozew k. 4-21.).

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów i wskazał, że raty kredytu pobierane były z rachunku bankowego powodów wobec powyższego uznać należy, że roszczenie to przedawniło się w terminie określonym w art. 731 k.c. Jednocześnie pozwany zaprzeczył wszelkim twierdzeniom strony powodowej nieprzyznanym przez pozwanego w piśmie, w tym szczególności temu, że:

- pozwany jest obowiązany do zapłaty na rzecz powodów kwoty dochodzonej pozwem według jakiegokolwiek podstawy prawnej,
- pozwany jest obowiązany do zapłaty na rzecz powodów kwoty dochodzonej pozwem według jakiegokolwiek podstawy prawnej,
- umowa kredytu jest sprzeczna z jakimikolwiek przepisami prawa polskiego lub wspólnotowego, czy też z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami,
- kredyt denominowany w CHF jest w rzeczywistości kredytem złotówkowym, jak również temu, aby prawo polskie nie dopuszczało zawierania umów o kredyt denominowany,
- zachodzą przesłanki uznania umowy kredytu za nieważną, bądź bezskuteczną względem powodów,
- umowa kredytu zawiera klauzule niedozwolone,
- warunki umowy kredytu nie były ustalane indywidualnie z powodami,
- kursy walut stosowane przez pozwanego były ustalone swobodnie, jednostronnie w oderwaniu od realiów rynkowych,
- nie poinformowano powodów o ryzyku zmiany kursu waluty i ryzyku stopy procentowej oraz o skali i konsekwencjach tych ryzyk dla ich zobowiązań finansowych,
- kwota kredytu nie była oznaczona w momencie podpisywania umowy,
- strona powodowa udowodniła przesłanki interesu prawnego (odpowiedź na pozew k. 81-105v.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G..

(bezsporne)

W dniu 26 kwietnia 2005 r. powodowie zwrócili się do (...) Bank (...) S.A. z wnioskiem o udzielenie kredytu budowlano-hipotecznego w wysokości 251.692,18 zł.

(dowód: wniosek o kredyt k. 108-109)

Powodowie w dniu 23 maja 2005 r. zawarli z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. jako konsumenci, umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy N. H., w której strony zawarły najistotniejsze dla sprawy postanowienia (wyciąg):

(§ 1 pkt 21) aktualna „Tabela kursów walutowych (...) Bank (...) S.A.” obowiązująca w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych;

(§ 2 ust. 1 -5) Bank udziela kredytobiorcy na jego wniosek z dnia 26 kwietnia 2005 r. kredytu hipotecznego denominowanego w (...) na okres od 23 maja 2005 r. do 27 sierpnia 2033 r. na warunkach określonych w niniejszej umowie oraz „Ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...). Kredyt został udzielony w złotych w kwocie, stanowiącej równowartość 94.189,13 CHF. Kwota kredytu w złotych zostanie określona przez przeliczenie kwoty w CHF na złote według kursu kupna CHF zgodnie z Tabelą kursów z dnia uruchomienia środków. Rozliczenia z bankiem z tytułu zaciągniętego kredytu w zakresie prowizji, odsetek i rat, dokonywane będą w złotych. Do przeliczeń stosowane będą kursy sprzedaży CHF według odpowiedniej Tabeli kursów. Ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi Kredytobiorca, z zastrzeżeniem § 10 ust. 4 oraz § 20 ust. 4.

(§ 3 ust. 1) Kredyt przeznaczony jest na:

1. w tym 86.704,66 CHF na spłatę kredytu zaciągniętego w (...) Bank S.A. z siedzibą w G. na cele mieszkaniowe, udzielonego na mocy umowy nr (...) z dnia 6 lipca 2004 r. dotyczącego nieruchomości zlokalizowanej w miejscowości T., gmina S., działka nr (...), stanowiącej własność kredytobiorcy, dla której urządzona jest przez Sąd Rejonowy w O. KW Nr (...),
2. w tym 7484,47 CHF na finansowanie kosztów inwestycji budowlanej, polegającej na modernizacji domu jednorodzinnego, na nieruchomości zlokalizowanej w miejscowości T., gmina S., działka nr (...) stanowiącej własność kredytobiorcy, dla której urządzona jest przez Sąd Rejonowy w O.KW Nr (...),

(§ 5 ust. 1, 2) Bank pobiera odsetki od uruchomionej kwoty kredytu według zmiennej stopy procentowej, ustalonej na podstawie stopy bazowej kredytu, powiększonej o marżę banku. Oprocentowanie kredytu stanowi sumę: 1/ stopy bazowej kredytu, aktualnej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków z zastrzeżeniem § 6 ust. 1 oraz 2/ marży banku, która dla udzielonego kredytu wynosi 2,9% w stosunku rocznym i pozostaje niezmienna przez cały okres kredytowania z wyłączeniem § 6 ust. 2-3, co w przypadku uruchomienia środków w dniu podpisania niniejszej umowy stanowi oprocentowanie na poziomie 3,68%.

(§ 6 ust. 1, 2, 4) Zmiana stopy bazowej na stopę obowiązującą w ostatnim dniu roboczym przed dniem zmiany, następuje ostatniego dnia każdego 6-miesięcznego okresu obrachunkowego (lub najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu) aż do dnia ostatecznej spłaty, przy czym pierwsza zmiana następuje po 6 miesiącach, licząc od dnia uruchomienia kredytu. Marża banku ulega obniżeniu o 1 p.p. po ustanowieniu docelowego zabezpieczenia spłaty kredytu tj. po przedłożeniu w banku odpisu z księgi wieczystej z prawomocnym wpisem hipoteki na rzecz banku. W przypadku zmiany stopy bazowej kredytu lub marży banku, wysokość oprocentowania kredytu zmienia się o tyle punktów procentowych, ile wyniesie ta zmiana.

(§ 9 ust. 2, 9) Bank pobiera prowizję za udzielenie kredytu w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 941,89 CHF. Do przeliczeń kwoty prowizji z CHF na złote stosuje się kurs sprzedaży CHF według Tabeli kursów obowiązującej w dniu zapłaty prowizji.

(§ 10 ust. 2, 3, 4) Wypłata środków z tytułu udzielonego kredytu następuje w złotych w równowartości kwoty wyrażonej w CHF. Do przeliczeń kwot walut wypłacanego kredytu stosuje się kurs kupna CHF według Tabeli kursów z dnia wypłaty środków. W przypadku gdy przyznana kwota kredytu na skutek różnic kursowych okaże się na dzień uruchomienia kredytu kwotą: 1/ przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu określonego w § 3 niniejszej umowy – bank uruchamiając kredyt wypłaci środki w sposób opisany w ust. 1 w wysokości stanowiącej równowartość w CHF kwoty niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej, 2/ niewystarczającą do realizacji celu określonego w § 3 niniejszej umowy, kredytobiorca zobowiązany jest do zbilansowania inwestycji poprzez uzupełnienie środków własnych.

(§ 11 ust. 1) Wypłata kredytu jest realizowana w transzach. Wypłata transz następuje w okresie realizacji prac budowlanych tj. do dnia 30 lipca 2005 r.

(§ 12 ust. 1, 5) Spłata kredytu powinna nastąpić do dnia 27 sierpnia 2033 r., zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcy po wypłacie całej kwoty kredytu: 1/ w 339 równych ratach kapitałowo-odsetkowych (z wyjątkiem ostatniej raty, która jest ratą wyrównującą) składających się z rat kapitałowych i bieżących odsetek, płatnych do 27 dnia każdego miesiąca, 2/ w przypadku nie uruchomienia kredytu w miesiącu, w którym podpisano niniejszą umowę, ilość rat może ulec zmianie, a spłata przebiega zgodnie z harmonogramem spłat. Harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w CHF. Spłata zobowiązania następuje w złotych. Do przeliczeń kwot walut spłacanego kredytu na złote, stosuje się kurs sprzedaży CHF według Tabeli kursów obowiązującej w dniu spłaty.

(§ 13 ust. 1) Odsetki od kwoty wykorzystanego kapitału naliczane są za okresy miesięczne, licząc od dnia uruchomienia kredytu do dnia poprzedzającego całkowitą spłatę włącznie, według obowiązującej dla kredytu w tym czasie stopy procentowej.

Na zabezpieczenie spłaty należności z umowy kredytu ustanowiono hipotekę kaucyjną do kwoty 378.000 zł na kredytowanej nieruchomości, cesję na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, weksel własny in blanco z klauzulą „bez protestu” wraz z deklaracją wekslową (§8 ust. 1 umowy).

W umowie ani Ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.-H. nie ustalono w jaki sposób tworzone są Tabele kursów.

(dowód: umowa kredytu k. 27-31v., Ogólne warunki udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.-H. k. 32-38v., wydruk księgi wieczystej nr (...) k. 39)

W dniu 09 czerwca 2005 r. pomiędzy poprzednikiem prawnym pozwanego i powodami został zawarty aneks nr (...), na mocy którego do § 2 dodano ust. 6,7,8 i 9. Nowe brzmienie otrzymał § 8 ust. 1 pkt 1, § 24 ust. 1 pkt 4 i § 26 ust. 4 umowy. Na podstawie zawartego aneksu kwota kredytu została podwyższona o kwotę 1951,52 CHF do kwoty 96.140,65 CHF. W związku powyższym hipoteka kaucyjna na kredytowej nieruchomości została powiększona do kwoty 386.000 zł.

Następnie doszło do zmiany warunków kredytowania na podstawie aneksu nr (...) z dnia 10 kwietnia 2008 r., na mocy którego do § 2 ust. 6 dodano zdanie drugie, w którym wskazano, że na wniosek kredytobiorcy kwota kredytu ulega zwiększeniu o kwotę złotych stanowiących równowartość 40.224,51 CHF. Na dzień 10 kwietnia 2008 r. zadłużenie z tytułu kredytu wynosiło równowartość w złotych 130.533,15 CHF. Nowe brzmienie otrzymał także § 2 ust. 9, § 5 ust. 2 pkt 2, § 8 ust. 1 pkt 1 (hipoteka kaucyjna została ustanowiona do kwoty 430.000 zł), § 22 ust. 3 i § 26.

W dniu 18 grudnia 2013 r. pomiędzy stronami został zawarty aneks nr (...). Na mocy powyższego nowe brzmienie otrzymał § 6 ust. 1, § 7 ust. 3 i 7, § 8 ust. 1 pkt 2 i ust. 2, § 12 ust. 1 pkt 1 i ust. 2, § 14 ust. 2 i 4, § 20 ust. 1 pkt 3, § 22, § 23 ust. 2 umowy. Do umowy dodano także § 5 ust. 3, § 6 ust. 8 i 9, § 7 ust. 3a, § 7 ust. 10,11 i 12, § 8 ust. 1a, § 12 ust. 6,7,8 i 9. Aneks numer (...) dokonał zmian m.in. w zakresie przyznania kredytobiorcom możliwości niezaakceptowania zmiany oprocentowania kredytu i wypowiedzenia umowy, jednocześnie ustalono nową wysokość prawnego zabezpieczenia kredytu w kwocie 454.000,00 zł, zaś spłata kredytu miała nastąpić w 335 równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Na mocy porozumienia zawartego w aneksie bank odroczył spłatę rat kapitałowo-odsetkowych z tytułu umowy przypadających za okres od dnia 27 grudnia 2013 r. do dnia 27 marca 2014 r.

(dowód: aneks nr (...) k. 40-40v., aneks nr (...) k. 41-41v., aneks nr (...) k. 42-43v.)

Następnie na mocy porozumienia nr (...)(...) z dnia 18 grudnia 2013 r. powodowie w całości uznali zadłużenie z tytułu umowy kredytu na dzień 18 grudnia 2013 r. w wysokości 2.146,64 CHF i 330 zł i zobowiązali się do jego spłaty w czterech ratach.

(dowód: porozumienie k. 44-45)

Kredyt został powodom wypłacony w czterech transzach:

- w dniu 25 maja 2005 r. w wysokości 87.669,22 CHF co po kursie 2,6555 stanowiło równowartość 232.805,61 zł,
- w dniu 13 czerwca 2005 r. w wysokości 1.951,52 CHF co po kursie 2,5726 stanowiło równowartość 5.020,48 zł,
- w dniu 21 czerwca 2005 r. w wysokości 6.519,91 CHF co po kursie 2,5836 stanowiło równowartość 16.844,84 zł,
- w dniu 22 kwietnia 2008 r. w wysokości 40.224,51 CHF co po kursie 2,0766 stanowiło równowartość 83.530,22 zł.

(dowód: zaświadczenie k. 46, wnioski o wypłatę transzy k. 119-121, potwierdzenia wykonania transakcji k. 122-125)

Pismem z dnia 03 lutego 2021 r. powodowie złożyli reklamację umowy kredytu w zakresie nienależnie pobranych świadczeń od powodów.

W odpowiedzi na powyższe pozwany bank poinformował powodów, że umowa kredytu realizowana jest w sposób prawidłowy, a bank nie widzi podstaw do uznania roszczeń.

(dowód: reklamacja k. 62-64, odpowiedź na reklamację k. 65-66)

Z pozyskanego przez powodów od pozwanego (niekwestionowanego) zaświadczenia z 14 września 2020 r. wynika, że suma spłat w okresie od 25 sierpnia 2011r. do 2 września 2020 r. wyniosła 38.205,22 zł i w okresie od 1 grudnia 2011 r. do 2 września 2020 r. kwotę 41.765,41 CHF.

(dowód: zaświadczenie k. 46-53v., wyliczenia powodów k. 57-61v.)

Powodowie przesłuchani w toku postępowania zeznali, że oferta w walucie CHF była najlepszą ofertą kredytu. Umowa nie podlegała negocjacji. Początkowo powodowie spłacali kredyt w PLN, a jak powzięli informację o możliwości spłaty w walucie kredytu, rozpoczęli spłatę w CHF. Kredyt spłacany jest przez małżonków B., bez udziału E. G.. W toku postępowania kredytowego, powodów nie informowano o możliwości wzrostu kursu CHF, nie tłumaczono roli dwóch kursów, pojęcia spreadu.

(dowód: przesłuchanie K. B. (1) k. 226v-227, przesłuchanie K. B. (2) k. 227, przesłuchanie E. G. k. 227-227v.)

Na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2022 r. powodowie oświadczyli, że są świadomi konsekwencji nieważności umowy i podtrzymują powództwo.

(dowód: protokół rozprawy z dnia 8.08.2022 r. k. 244)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów, a w zakresie wyżej wskazanym ponadto na podstawie zeznań strony powodowej. Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd pominął zeznania świadków A. B. i E. T.. Świadkowie ci nie pamiętali okoliczności jakie towarzyszyły zawarciu umowy kredytu hipotecznego. Nie pamiętali także wewnętrznych procedur Banku, które obowiązywały w tamtym okresie, pouczeń udzielanych kredytobiorcom. Na większość pytań Sądu świadkowie odpowiadali „nie pamiętam”, co uniemożliwiło dokonania na podstawie ich zeznań ustalenia wiążącego stanu faktycznego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od

udzielnego kredytu (Arkadiusz Kawulski, Komentarz do prawa bankowego. Uwagi do art. 69, LEX 2013). Umowa kredytu stanowi zatem odrębny typ umowy nazwanej. Jest to umowa konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna. Różni się od umowy pożyczki pieniężnej, której istota sprowadza się do przeniesienia środków pieniężnych na własność (przy kredycie środki są oddane do dyspozycji kredytobiorcy), braku konieczności określenia celu pożyczki (przy kredycie taki cel jest obowiązkowy), wreszcie udzielanie kredytów i udzielanie pożyczek pieniężnych to odrębne czynności bankowe.

Kredyt spłacany był przez długi okres w złotych. Również w tej walucie kredyt został wypłacony. Zatem w omawianej sprawie strony zawarły umowę, mocą której bank przekazał do dyspozycji powodów nieokreśloną kwotę złotych polskich stanowiących równowartość określonych w umowie franków szwajcarskich. Wartość ta była ustalana przy zastosowaniu kursu kupna (aktualna tabela kursów) obowiązującego banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego. Zgodnie z umową, strona powodowa miała spłacać kredyt w złotych według ceny sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującej w banku w dniu wpłacenia konkretnej raty.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego, ponieważ okoliczności wskazane przy tym dowodzie były w świetle poniższych motywów wyroku nieistotne dla rozstrzygnięcia, zaś obliczenie wysokości należności powodów było dla Sądu prostym działaniem matematycznym, niewymagającym wiadomości specjalnych.

Tak skonstruowany rodzaj kredytu denominowanego nie stanowi umowy kredytu – jest to umowa nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w całości, zawiera bowiem liczne odstępstwa od definicji legalnej zawartej w prawie bankowym. Do wskazanych essentialia negotii umowy kredytu bankowego należy bowiem określenie kwoty kredytu i waluty kredytu, określenie oprocentowania i zasad jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji. Zobowiązanie kredytobiorcy polega na spłacie wykorzystanej części kredytu z odsetkami i zapłaty umówionej prowizji. W omawianej sprawie wartość kredytu wyrażona została we franku szwajcarskim, natomiast wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty odnosiły się do złotych polskich. W tej sytuacji kredytobiorca nigdy nie spłaca nominalnej wartości kredytu, bowiem z uwagi na różnice kursowe i różnice czasowe pomiędzy zawarciem umowy a późniejszą wypłatą i spłatą kredytu zawsze będzie to inna kwota. Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli przeliczeniowej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości. Włączenie do umowy takiej klauzuli wprowadza szereg problemów związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obciążeniem kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym, a także możliwości naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych (J. Czabański, Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza Problemu., Palestra 6/2016). Można by formułować tezę, że mechanizm przeliczenia kwoty do wypłaty i do spłaty został uzgodniony przez strony i że składając wniosek o wypłatę kredytu lub jego transzy lub dokonując spłaty raty kredytowej konsument może dowiedzieć się, jaki jest w danym dniu kurs waluty (kupna lub sprzedaży – zależnie od sytuacji), a przez to następuje dopełnienie procesu uzgodnienia. Jednak teza taka nie da się obronić. W praktyce więc kredytobiorca nie ma realnego wpływu na wybór dnia pobrania kredytu, nie może też dowolnie wybierać dnia spłaty raty kredytowej. To oznacza, że jego wpływ na to, według jakiego kursu otrzyma kredyt i wg jakiego kursu będzie go spłacać, jest znikomy. Co innego po stronie banku – to on jednostronnie narzuca kurs zarówno dla chwili pobrania kredytu, jak i dla chwili spłaty. Trudno posądzać bank o to, by w skali jednego kredytobiorcy dopuszczał się manipulacji kursami walut, ale nie zmienia to faktu, że pozostaje jedynym podmiotem kształtującym po zawarciu umowy istotne jej elementy, jakimi są: wysokość kredytu wypłaconego kredytobiorcy i wysokość raty. Można jednak wyobrazić sobie z łatwością sytuację, w której – stojąc w obliczu niekorzystnego obrotu sprawy względem większej rzeszy kredytobiorców – bank mógłby sztucznie zawyżać własny kurs sprzedaży dla podwyższenia wysokości rat kredytowych. Taki jednostronny wpływ banku jest sprzeczny nie tylko z opisaną wyżej definicją kredytu, ale i z granicami swobody umów wyznaczonymi przez art. 353⁽¹⁾ k.c. Teza odnosząca się do kwestii ważności kredytu denominowanego – że dla zachowania tej ważności musi występować tożsamość między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi z odsetkami, wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 września 2019 r. (I ACa 448/19). Ustawa „antyspreadowa” (z

29.07.2011 r.) nie wprowadziła żadnych zapisów, które wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych, zawartych przed dniem wejścia jej w życie.

Umowy nieważnej nie można uczynić ważną za pomocy późniejszej ustawy. Niezależnie od tego, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 - Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 - Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385¹ k.c.: 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie jest postanowieniem określającym główne świadczenia stron; 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie budzi wątpliwości, że powodowie podpisywali umowę jako konsumenci – na cele mieszkalne, niezwiązane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Dla kwalifikacji osoby fizycznej jako konsumenta nie jest konieczne, by nie prowadziła ona w ogóle działalności gospodarczej lub zawodowej – by nie była przedsiębiorcą. Istotne jest natomiast to, aby dokonywana przez nią, konkretna czynność prawna, która ma przesądzać o jej kwalifikacji jako konsumenta w ramach danego stosunku prawnego, nie dotyczyła bezpośrednio jej ewentualnej działalności gospodarczej.

Zgodnie z powołaną wyżej definicją umowy kredytu zawartą w art. 69 prawa bankowego, do elementów przedmiotowo istotnych tego typu umowy należy obowiązek zwrotu kwoty kredytu wraz z umówionymi odsetkami i zapłaty prowizji. Wypłata kredytu w złotych i zawarcie w umowie klauzuli waloryzacyjnej powodowały niemożliwość określenia świadczenia zarówno co do wysokości kredytu, jak i rat spłacanej pożyczki z uwagi na możliwość jednostronnego ustalania kursu waluty przez bank. W ocenie Sądu, klauzule te są niedozwolonymi klauzulami umownymi, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumentów - kredytobiorców - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia oraz obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Również o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. Skoro bank mógł wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie indeksacji kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumentów, a także dobre obyczaje, które nakazują, by ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji. Powodowie uczynili pozwanemu zarzut, wskazując zapisy umowne, które ich zdaniem dotknięte są bezskutecznością kwestionując cały umowny mechanizm denominacji. Abuzywność dotyczy w niniejszej sprawie wszystkich tych postanowień jako kształtujących mechanizm denominacji. Postanowienia te dotyczą świadczeń głównych umowy (regulowały, na jakich zasadach nieznaną kwotę kredytu powodowie otrzymają i jak mają spłacać raty), ale w tym zakresie były postanowieniami niejednoznacznymi, a więc zdatnymi do uznania ich za abuzywne.

Na podstawie przeprowadzonych w tym kierunku dowodów w postaci załączników do pozwu i do odpowiedzi na pozew, a także zeznań strony powodowej Sąd ustalił, że warunki umowy w ogóle nie były uzgodnione indywidualnie. Powodowie otrzymali do podpisu gotową umowę, bez podjęcia wcześniejszej negocjacji jej warunków. Umowa zawarta przez pozwanego z powodami była umową wykorzystywaną przez poprzednika prawnego pozwanego, do

zawierania tego typu zobowiązań kredytowych. Jak wynika z doświadczenia Sądu umowa ta była swego rodzaju formularzem, w którym zmianie podlegało m.in. kwota kredytu, ilość rat, termin spłaty raty czy wysokość odsetek i marży banku. Okoliczności niniejszej umowy wskazują, że powodowie nie mieli tu swobody wyboru. To samo dotyczy waluty, w której kredyt został wypłacony, zresztą – cechą kredytu denominowanego jest to, że jego suma wyrażona jest w jednej walucie, a wypłata następuje w innej. Żaden dowód przeprowadzony w niniejszej sprawie nie wskazuje na to by powodowie mieli realny wpływ negocjacyjny na jakiegokolwiek postanowienie umowne. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umowy umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

Oceny tej nie zmienia ewentualna stabilność sposobu ustalenia marży ani konieczność stosowania przez bank rozmaitych zabezpieczeń, ani też sposób, w jaki bank pozyskuje środki na kredyty, czy też sposób wykazywania ich w sprawozdaniach finansowych lub – najogólniej rzecz ujmując – sposób księgowania. Powtórzyć trzeba, że w przypadku umowy, której przedmiotem jest udzielenie kredytu w walucie polskiej, kurs waluty obcej jest stosowany jedynie w celu waloryzacji zobowiązania, a między kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi w istocie do żadnych rozliczeń walutowych i powstania związanych z tym kosztów. Wszelkie zatem koszty, jakie bank ponosi w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim jest oprocentowanie kredytu, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

Żądania ustalenia nieważności umowy nie można traktować w kategoriach nadużycia praw podmiotowych. To pozwany bank nadużył wobec powodów swej pozycji dominującej, a powództwo w tej sytuacji stanowiło dla powodów jedyny środek ochrony ich praw.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wylimitowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w CHF oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 21 lutego 2013 roku (w sprawie sygn. akt I CSK 408/12. OSNC 2013/11/127), iż eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Jednak powołać się to należy na fakt związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w wyroku z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18. TSUE podtrzymał mianowicie pogląd, że:

- a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,
- b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku TSUE),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku TSUE),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku TSUE),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku TSUE).

Przenosząc zatem powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym tę sprawę stoi dotychczas konsekwentnie na stanowisku, że o ile umowy indeksowane (waloryzowane) frankiem szwajcarskim nadają się niekiedy do utrzymania w mocy po eliminacji abuzywnego mechanizmu indeksacji, ponieważ znana jest w nich kwota kredytu (wyrażona w umowie w PLN), o tyle umowy denominowane do franka szwajcarskiego nie dają się utrzymać po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji, ponieważ są to umowy w założeniu stron złotowe – choć z kwotą kredytu wskazaną w walucie obcej, to jednak z wypłatą i spłatą, które miały następować w złotych. Po odpadnięciu abuzywnego mechanizmu denominacji nieznana pozostaje kwestia podstawowa – jaka kwota powinna być wypłacona powodom i jakie raty powinny być przez nich spłacane. Braków tych nie da się zapełnić w żaden sposób i umowa nie nadaje się do wykonania, co prowadzi i tą drogą do wniosku, że zawarta została jako nieważna (niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i nieważna - art. 58 k.c.).

Powodowie bez wątplenia domagali się stwierdzenia nieważności umowy świadomi potencjalnych skutków związanych z rozliczeniami na jej tle, co jasno wynika z uzasadnienia pozwu i z oświadczeń zawartych w protokole rozprawy.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10) stwierdził, że: "z brzmienia ust. 1 art. 6 dyrektywy 93/13/EWG wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków "mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami". Należy zatem stwierdzić, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie takie przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców". (zob. wyrok TSUE z 4

czerwca 2009 r. (C-243/08), wyrok TSUE z 15 marca 2012 r. (C-453/10), wyrok TSUE z 30 maja 2013 r., (C-397/11), wyrok TSUE z 21 stycznia 2015 r. (C-482/13)).

Zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia, jaki jest najbardziej powszechny, adekwatny i miarodajny kurs rozliczania transakcji na rynku walutowym, czy też czy kursy stosowane przez bank można uznać za kursy rynkowe. Zachodzi bowiem potrzeba wyeliminowania z umowy całego mechanizmu denominacji, jako w całości sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy kredytobiorcy - konsumenta. Dalej umowa stron nie może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu.

Wobec kategorię ustalenia, że umowa kredytowa jest nieważna jako sprzeczna z ustawą – Prawo bankowe dalsze wywody w kierunku ustalenia wpływu bezskuteczności poszczególnych postanowień umownych na związanie stron umową jako całością są już bezprzedmiotowe, podobnie jak zarzuty powodów zmierzające do ustalenia nieważności umowy na innych jeszcze podstawach niż sprzeczność z art. 69 Prawa bankowego, choć końcowo można stwierdzić, że sprzeczność abuzywnych postanowień umowy z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta – w obliczu braku możliwości utrzymania umowy po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji – muszą być ocenione równoznacznie ze sprzecznością z zasadami współżycia społecznego – przede wszystkim zasadą lojalności kupieckiej.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny, zaś o występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia wyrokiem ustalającym sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości. Sąd podziela w całości argumentację powodów dotyczącą posiadania interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności. Samo rozpoznanie roszczenia o zapłatę nie usunęłoby powodowi dostatecznie niepewności dotyczącej stosunku prawnego i nie pozwoliłoby na podjęcie starań o wykreślenie hipoteki. Sentencja zasądzająca zapłatę mogłaby nie być poczytywana za wiążącą w innych postępowaniach. Wyrok ustalający w niniejszej sprawie wyeliminuje wszelkie wątpliwości co do tego, czy strony łączy umowa kredytowa, czy też stosunek w tym zakresie nie istnieje.

Uwzględnienie powództwa o ustalenie nieważności jako roszczenia głównego czyni bezprzedmiotowym odwołanie się do roszczeń sformułowanych jako ewentualne.

Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia. W konsekwencji, strony, które zawarły nieważną umowę, powinny sobie zwrócić wzajemnie otrzymane świadczenia. Skoro bowiem podstawa tych świadczeń została uznana za nieważną i sprzeczną z prawem, świadczenia te są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 k.c. Zgodnie z nim w przypadku świadczeń nienależnych zastosowanie znajdują przepisy art. 405 i nast. k.c., które przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby. Wyjaśnić także należy, że stwierdzenie, że świadczenie spełnione przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, oznacza, że podlega ono zwrotowi. Spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodów, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku V Wydział Cywilny z dnia 18 grudnia 2020 r., V ACa 447/20, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, publ.). Stosownie do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., mającej moc zasady prawnej, jeżeli bez skutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytobiorcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy. Kredytobiorca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Zatem Sąd kieruje się utartą już w ostatnim orzecznictwie tzw. „teorią dwóch kondykcji”, zakładającą zasądzenie na rzecz kredytobiorcy pełnej sumy kwot spłaconych bankowi z pozostawieniem do osobnego procesu lub do zarzutu potrącenia kwot wypłaconych przez bank.

Stosując teorię dwóch kondykcji, Sąd stwierdza więc, że sumy uiszczone przez powodów tytułem rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od 25 sierpnia 2011 r. do 2 września 2020 r. w wysokości 38.205,22 i w okresie od 1 grudnia 2011 r. do 2 września 2020 r. w wysokości 41.765,41 CHF były świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410

k.c. (gdyż świadczyli na podstawie niedozwolonych postanowień umowy skutkujących nieważnością umowy) i podlegają zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. Jednocześnie kwoty zasądzone są na rzecz powodów K. B. (1) i K. B. (2), bowiem to oni wyłącznie dokonywali spłat kredytu, co zostało także potwierdzone ich zeznaniami.

Nie zachodzą przy tym przesłanki negatywne wymienione w art. 411 k.c., ponieważ powodowie nie wiedzieli, że nie są zobowiązani (gdy świadczyli, początkowo nie zdawali sobie sprawy z prawnej możliwości wzruszenia umowy, a później – wobec niejednorodności orzecznictwa - nie mogli nabrać ani obiektywnego, ani subiektywnego przekonania o uprawnieniu do wstrzymania się ze spłatami), spełnienie świadczeń wobec banku nie czyni zadość zasadom współzycia społecznego, świadczenia nie zostały spełnione w zadośćuczynieniu przedawnionemu roszczeniu i nie były spełniane zanim wierzytelność stała się wymagalna. Trudno też zakładać, by bank otrzymane świadczenia zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Z tych przyczyn ustalona wyżej suma stanowi świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 k.c. (gdyż świadczyli na podstawie niedozwolonych postanowień umowy) i podlega zwrotowi na mocy art. 405 k.c. z odsetkami od dnia wyroku do dnia zapłaty. Podstawą dla rozstrzygnięcia w tym zakresie jest argumentacja tożsama, z tą która odnosi się do początku biegu przedawnienia, a została zawarta w uzasadnieniu uchwały SN z 7 maja III CZP 6/21), w którym to wyrażono zapatrywanie, iż w przypadku roszczeń restytucyjnych, termin przedawnienia rozpoczyna swój bieg w momencie powzięcia wiedzy (albo przy wykazaniu oczekiwanego rozsądku z chwilą powinności powzięcia takiej wiedzy czy świadomości) o niedozwolonych postanowieniach umownych. Wskazać należy, że to do powodów należała ostateczna i wiążąca Sąd decyzja co do dochodzonych roszczeń w tym czy powodowie ostatecznie podtrzymują zarówno roszczenie ustalenie nieistnienia stosunku prawnego umowy kredytu, jak i roszczenia pieniężne zawarte w pozwie. Swoboda ta jest pozostawiona konsumentowi do dnia wyrokowania. Wobec powyższego nie sposób uznać, że Bank pozostawał w opóźnieniu w zapłacie, jeżeli to ostateczne żądanie powodów rzutuje na kształt wyroku. Dopiero w chwili ogłoszenia wyroku pozwany Bank uzyskał wiedzę jak ostatecznie kształtują się roszczenia powodów i jednocześnie rozpoczął swój bieg termin naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie.

Nienależne świadczenie zasądzono więc w punkcie II wyroku, oddaleniu podlegało jedynie roszczenie odsetkowe za okres sprzed wydania wyroku w niniejszej sprawie – wszystko to na wyżej wymienionych podstawach prawnych.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów w zakresie żądania zapłaty podnosząc, że roszczenie przedawniło się w terminie dwuletnim. Podniesiony przez pozwanego zarzut nie zasługuje na podzielenie. Pobranie środków z rachunku bankowego powodów przez Bank następowało w wyniku nieważnej czynności prawnej nie można tego określić jako świadczenia okresowego. Zastosowanie zatem znajdzie co do zasady w niniejszej sprawie dziesięcioletni termin przedawnienia, albowiem roszczenie powodów powstało przed zmianą przepisów wprowadzonych ustawą z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 poz. 1104). Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 3 ww. ustawy do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia jej w życie i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 kodeksu cywilnego, stosuje się jego przepisy w brzmieniu dotychczasowym. Skoro zatem powodowie dochodzą roszczenia z tytułu pobranych im środków w okresie pomiędzy 25 sierpnia 2011 r. do 2 września 2020 r. to w dacie wejścia w życie zmienianych przepisów – 9 lipca 2018 r. – dziesięcioletni termin przedawnienia nie upłynął, a zatem ma on zastosowanie w dalszym ciągu w zakresie roszczeń powodów z tytułu zapłaty. Należy odwołać się też do wyroków TSUE z dnia 22.04.2021 r. w sprawie C-485/19 i z dnia 10.06.2021 r. w sprawie C-6-9/19 oraz w połączonych sprawach od C-776/19 do C-782/19 uznając w tej mierze zarzut za bezskuteczny. Zgodnie z wyrokami TSUE, przepisy dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy, jednak nie sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia. Co więcej, bieg terminu przedawnienia takich roszczeń nie może się skończyć przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taką mógł obiektywnie rzecz biorąc powziąć. „Należy zauważyć, że termin przedawnienia może być zgodny z zasadą skuteczności tylko wtedy, gdy konsument miał

możliwość poznania swoich praw przed rozpoczęciem biegu lub upływem tego terminu.”(teza 46 do wyroku do wyroku TSUE C 776/19).

Wskazano tam również, że zasadę skuteczności ochrony praw konsumentów „...należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie krajowemu uregulowaniu przewidującemu, że wytoczone przez konsumenta powództwo o zwrot kwot nienależnie wypłaconych na podstawie nieuczciwych warunków umownych w rozumieniu dyrektywy (...)lub warunków sprzecznych z wymogami dyrektywy (...) podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia rozpoczynającemu bieg w dniu, w którym nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie.” (teza 66 do wyroku TSUE z dnia 22.04.2021 r. w sprawie w sprawie C-485/19). Podnoszono jednak, że z uwagi na tak krótki okres przedawnienia w prawie krajowym – 3 lata, nie można tego uznać za czas możliwy na podjęcie stosownej reakcji przez konsumenta. Podobnie wcześniej omawiany wyrok TSUE dotyczy 5 letniego okresu przedawnienia liczonego w prawie francuskim od dnia zawarcia umowy. W prawie polskim okres przedawnienia tego typu roszczeń wynosił 10 lat tak więc jest w ocenie Sądu dostatecznym na pozyskanie stosownej wiedzy i podjęcie kroków procesowych przez konsumenta.

Podobne stanowisko do wyroku TSUE, w dniu 7 maja 2021 r zajął polski Sąd Najwyższy. Sąd uznał, iż rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się w momencie zakwestionowania umowy frankowej - złożenia reklamacji, wystosowania wezwania do zapłaty, złożenia pozwu w Sądzie.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. poprzez obciążanie pozwanego obowiązkiem ich zwrotu na rzecz powodów w całości. Powodowie ulegli swemu żądaniu w nieznacznym zakresie tj. odnośnie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 5 marca 2021r. do 04.12.2022 r., zaś w zakresie żądania zapłaty w walucie CHF od dnia 18.09.2021 r. do dnia 04.12.2022 r.

Na koszty procesu po stronie powodów składały się: opłata od pozwu (1.000 zł), opłata za pełnomocnictwo (68 zł), wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10.800) zł.